Wypite

Paluch

Penersko jak zawsze wjeżdżamy tu z tematem
Trzy klasyczne pyry razem Paluch, Sheller, Waber
Wypity procent za wszystkie mordy nasze (raczej)
Za każdym razem na koncercie wypite zdrówko wasze
Nasze dzielnice to Sołacz i Pią Pią
Kiedy pijemy za nie, to rzadko trzymamy pion pion
Dziesięć razy pięćdziesiątka, jedna flaszka pusta
Połówka krąży w żyłach, jeszcze trzy połówki ustaw
Jeden kielon za każdą zajebistą akcję
Wypijemy za wszystkie to kurwa odpadniemy w trakcie
Nie zapominamy o rapowych rodzinach
PDG, Aifam Klika, od tego Łoli zaczyna
Szlachetne trunki za każdego producenta
Julas, Miler, Dj. Story a ten bit od Miksera
Na koniec za Poznań, rodzinę i rapową scenę
Daj więcej powodów, to jeszcze więcej w siebie wleję

Wypita seta, wypita flacha i litr
Wypity browar, wypita wóda i gin
Pijemy za to, co w życiu dodaje sił
Ty masz jakiś powód, to przy tym kawałku pij

Wypita seta, wypita flacha i litr
Wypity browar, wypita wóda i gin
Pijemy za to, co w życiu dodaje sił
Ty masz jakiś powód, to przy tym kawałku pij

Dziś nikt nie oszczędza trzustki, to toast za prawdziwych
Żebyś się nie zdziwił, sam pracujesz na swe CV
Tym fałszywym chuj w pysk, fyrtel bywa pamiętliwy
Znów mają wypite Paluch, Waber, Shellerini
Równo w linii na stole stoją flaszki Finki
Pierwsza szybko poszła za wieczorne big pimpin'
Druga za to, że każdy z nas to rapu kingpin
Szukasz potwierdzenia spójrz na propsy z tych fyrtli
Parę głębszych za dzień następny i naszą wiarę
Szwankuje błędnik, ale znów staję pod barem
Tu, gdzie kufle i szklanki, kielony i kielichy
Tu, gdzie kumple i fanki, za nich kolejny łyk łychy
Na bank usłyszysz, gdy wzniesiemy w klubie toast
Bo tak się bawi, tak się bawi Wyższa Szkoła
To za tych z talentem, tych, co mają wciąż nadzieję
Daj więcej powodów, to jeszcze więcej w siebie wleję

Wypita seta, wypita flacha i litr
Wypity browar, wypita wóda i gin
Pijemy za to, co w życiu dodaje sił
Ty masz jakiś powód, to przy tym kawałku pij

Wypita seta, wypita flacha i litr
Wypity browar, wypita wóda i gin
Pijemy za to, co w życiu dodaje sił
Ty masz jakiś powód, to przy tym kawałku pij

Reprezentuję Poznań, reprezentuję Aifam klikę
Chłopców padających po jednym piwie
Lepiej niech nie widzę, poznaj rasową pyrę

Która ma korzenie w rapowaniu, w piciu
SPJ rejon na twoich oczach rośnie w siłę
Frajerzy na pohybel i skserowane style
Polej tequile za niebiesko-białe barwy
Twardy, ostry, zbuntowany jest tu każdy
Jedziemy dalej w miasto, bo tutaj rap żyje
W zadymionym klubie lub pod twoim blokiem się pije
I tak to idzie z tygodnia na tydzień
Mamy tą tradycję, więc nie rób za pizdę
Tylko wlewaj w siebie coraz większą ilość płynów
Pamiętaj, nigdy nie odmawiaj alko, synu
Za tych, co nie mogą, zawsze odleję
Daj więcej powodów, to jeszcze więcej więcej w siebie wleję

Wypita seta, wypita flacha i litr
Wypity browar, wypita wóda i gin
Pijemy za to, co w życiu dodaje sił
Ty masz jakiś powód, to przy tym kawałku pij

Wypita seta, wypita flacha i litr
Wypity browar, wypita wóda i gin
Pijemy za to, co w życiu dodaje sił
Ty masz jakiś powód, to przy tym kawałku pij

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!